

Hermeneutyka w psychiatrii

Hermeneutics in psychiatry

STANISŁAW WASZCZAK

Z Akademii Ekonomicznej w Katowicach

STRESZCZENIE. Autor przedstawia hermeneutykę, jako dziedzinę wiedzy przydatną w klinicznej i teoretycznej refleksji nad zagadnieniami psychiatrii (red.)

SUMMARY. The author presents hermeneutics as a discipline of knowledge useful in clinical and theoretical reflection on the problems of psychiatry (Eds.).

Słowa kluczowe: psychiatria / hermeneutyka

Key words: psychiatry / hermeneutics

Na medycynie niezatarte piętno wycisnęły dualizm filozofii Kartezjusza oraz determinizm fizyki Galileusza i Newtona. Stworzony przez tych myślicieli mechanistyczny obraz życia i świata przyczynił się do powstania tzw. modelu biomedycznego, stanowiącego do dzisiaj bazę pojęciową współczesnej medycyny [12,25]. Paradygmat myśli Kartezjańskiej znalazł odzwierciedlenie nie tylko w poglądach na temat funkcjonowania żywych organizmów, czego przykładem może być La Mettrie'ego *Człowiek - maszyna*, ale także w stosunku lekarza do człowieka chorego. Stosunek ten, wyrażający się w przeniesieniu uwagi z osoby pacjenta na chorobę i jej lokalizację w ciele, nazначzył trwale także psychiatrię. Znanе stwierdzenie Griesingera, że choroby umysłowe są chorobami mózgu dowodzi, iż psychiatrzy skoncentrowali swą uwagę głównie na organicznych przyczynach chorób psychicznych.

Przełom XIX i XX wieku zaznaczył się próbą przezwyciężenia dominującego w teorii i w praktyce paradygmatu klasycznej psychiatrii klinicznej. W tym czasie, w naukach o człowieku nasilił się spór pomiędzy zwolenni-

kami pozytywizmu, będącego kontynuacją tradycji wywodzącej się od Galileusza i Kartezjusza, a przeciwnikami tego nurtu, do których należeli między innymi W. Windelband, M. Weber oraz W. Dilthey. Spór ten nazywany "sporem o rozumienie" [16] przechodził różne koleje losu, przygasając i od nowa ożywając trwa w pewnym sensie do dzisiaj. Jest to spór pomiędzy tradycjami naukowymi wyjaśniania w kategoriach przyczynowo-mechanistycznych oraz teologiczno-rozumiejących [2,9].

Pod koniec XIX wieku pozytywistycznej tendencji do atomizacji rzeczywistości, w tym także rzeczywistości psychicznej i wszelkich przejawów życia świadomego przeciwstawił się niemiecki filozof W. Dilthey. Powołując się na arystotelesowską zasadę, iż część jest zrozumiała tylko w ramach całości wskazywał na zjawiska psychiczne jako stanowiące coś więcej niż prostą sumę elementów czuciowo-wyobrażeniowych. Jego główną zasługą było odróżnienie nauk humanistycznych od przyrodniczych i stworzenie podstaw metodologii humanistyki. Dyscypliną, która miała znaleźć się u podstaw nauk humanistycznych i tworzyć dla nich narzędzia badawcze była herme-

¹ Wystąpienie na sesji "Refleksje wokół psychiatrii", w czasie 38 Zjazdu Psychiatrów Polskich we Wrocławiu, w maju 1995 r.

² [17], dzieło tego lekarza i filozofa jest konsekwentnym rozwinięciem niektórych wątków psychologii Kartezjusza.

neutyka wraz z jej centralnymi kategoriami: przeżyciem, ekspresją, znaczeniem i najistotniejszą kategorią - rozumieniem. Według Dilthey'a w naukach przyrodniczych (*Naturwissenschaften*) dominuje "wyjaśnianie" (*Erklären*), natomiast w naukach humanistycznych (*Geisteswissenschaften*) przeważa "rozumienie" (*Verstehen*). O ile wyjaśnianie polega na ujmowaniu badanych zależności w kategoriach przyczyny i skutku, a także sprowadzaniu ich natury do powszechnie obowiązujących praw, to rozumienie jest złożonym procesem odkrywania relacji pomiędzy przeżyciem i ekspresją, sferą wewnętrzną i znakiem zewnętrznym, refleksją nad sensem odkrytych zależności oraz ich interpretacją. Rozumienie - zdaniem Dilthey'a - to *proces, w którym na podstawie znaków z zewnątrz dostarczanych przez zmysły poznajemy sferę wewnętrzną*", natomiast *"zgodne z regułami rozumienia utrwalonych uzewnętrznień życia nazywamy wykładnią, czyli interpretacją"* [5].

Pewnego rodzaju próbkę sztuki interpretacji zjawisk z pogranicza psychiatrii i psychologii twórczości artystycznej dał Dilthey w eseju pt. *Wyobraźnia poetycka i obłęd* [4]. Zauważa w nim między innymi, że wykształcenie humanistyczne oraz zdolność rozumienia wszystkiego, co ludzkie poszerza granice medycyny jako nauki przyrodniczej i czyni ją w jeszcze głębszym znaczeniu sztuką.

Wartościowe idee i pomysły, które powstają na gruncie jednej nauki wywołują zwykle zainteresowanie, a często znajdują nawet zastosowanie, w obrębie innych nauk. Rewolucja w jednej dziedzinie nauki zapoczątkowuje twórczy ferment w innych, często na pozór odległych obszarach wiedzy. Z pewnością takie wzajemne przenikanie twórczych impulsów miało miejsce na przełomie XIX i XX wieku pomiędzy filozofią i medycyną, a zwłaszcza psychiatrią [19].

W 1895 roku J. Breuer i Z. Freud opublikowali pracę pt. *Studien über Hysterie* (Studia nad histerią), w której opisali proces leczenia Anny O. Wydarzenie to uznaje się za datę narodzin psychoanalizy oraz, zdaniem niektó-

rych badaczy, hermeneutyki psychoanalitycznej [18,22].

Podczas wizyt u Anny O. Breuer zauważył, że pacjentce przynosi ulgę opowiadanie o przeżyciach, które pozostawały w ścisłym związku z jej zaburzeniami. Pewnego dnia pacjentka w stanie autohipnozy przedstawiła okoliczności wystąpienia jednego z symptomów. Po opowiedzeniu przez nią wszystkich szczegółów okazało się, że przykry symptom zniknął. Breuer był pod wielkim wrażeniem tego odkrycia, podobnie jak sama pacjentka, która tę niezwykłą metodę terapii polegającą na werbalizacji własnych przeżyć nazwała *talking cure*. Metoda ta przybrała później formę dialogu pacjenta z lekarzem analitykiem, przy czym zadaniem analityka była nie tyle bierna rejestracja ważnych informacji i ich zaszufłakowanie, ile wysiłek zrozumienia sensu tych informacji oraz odpowiedniej ich interpretacji.

Medium, dzięki któremu możliwym stał się proces rozumienia i interpretacji w psychoanalizie jest słowo, język. Freud we *Wstępie do psychoanalizy* [7] podkreśla, iż w terapii analitycznej nie zachodzi właściwie nic innego niż wymiana słów między pacjentem i lekarzem.

Znaczenie języka jako medium w psychoanalizie daje się zauważyć zwłaszcza w głównym dziele Freuda *Die Traumdeutung* (Interpretacja snów) [9] wydanym w 1900 roku. W dziele tym Freud - zdaniem P.Ricoeura - czyni język snu nie tylko głównym przedmiotem swych badań, lecz także modelem wszelkich ukrytych i zastępczych ekspresji ludzkiego pragnienia [21]. Jednym z najistotniejszych dokonań autora *Die Traumdeutung* było pokazanie, iż to nie sen śniony poddawany jest interpretacji, lecz opowiadanie o śnie, tekst opisu snu. Freud odwołuje się właśnie do pojęcia tekstu, kiedy porównuje pracę analizy do tłumaczenia z jednego języka na drugi. Opowiadanie snu jest tekstem niezrozumiałym dopóty, dopóki analiza nie zastąpi go tekstem bardziej zrozumiałym. Zrozumieć oznacza więc dokonać zastąpienia jednego sensu, sensu ukrytego, niejasnego, innym sensem, jawnym, dającym się zrozumieć [2,8].

Jeśli przez hermeneutykę rozumiemy teorię reguł rządzących interpretacją jakiegoś tekstu lub zespołu znaków, które można traktować jako tekst, to niewątpliwie psychoanaliza zasługuje na uznanie jej za pewien rodzaj hermeneutyki. Psychoanaliza Freudowska pokazała, że nie tylko utwory pisane poddają się interpretacji, lecz także to wszystko, co można uznać za tekst, a więc sen, symptom neurotyczny, zabobon, rytuał, dzieło sztuki, wierzenia [10,24]. Współcześnie do tego nurtu nawiązują psychobiografia i psychohistoria oraz niezwykle inspirująca dziedzina badań skoncentrowanych wokół metafory osoby jako tekstu. Koncepcja osoby jako tekstu, mimo swych ograniczeń, może być odczytana jako swoista reakcja na redukcjonistyczne tendencje do traktowania człowieka jako bardziej skomplikowanego zwierzęcia laboratoryjnego lub myślącej maszyny. Koncepcja ta niesie z sobą obietnicę fascynującej wyprawy w niezbadane obszary rzeczywistości psychicznej i może przyczynić się do zrewidowania wielu problemów klinicznej interpretacji.

Jednym z pierwszych badaczy, który w psychoanalizie Freuda dostrzegł pewien rodzaj hermeneutyki był Karl Jaspers. W swojej opublikowanej w 1913 roku *Allgemeine Psychopathologie* (Psychopatologia ogólna) [13] podkreślił wartość hermeneutyki psychoanalitycznej Freuda, ale jednocześnie poddał krytyce jej kliniczną skuteczność.

Allgemeine psychopathologie, chociaż miała przede wszystkim za zadanie - jak pisze sam autor - być wprowadzeniem do problematyki i metod psychopatologii ogólnej i stanowiła rodzaj podręcznika, stała się dla wielu pokoleń psychiatrów niemieckich czymś więcej niż tylko podręcznikiem. Wartość i nowatorstwo tego dzieła polegało na zastosowaniu fenomenologii wczesnego Husserla oraz wyraźnym rozdzieleniu w ślad za Diltheyem nauk o duchu posługujących się hermeneutycznym narzędziem rozumienia i nauk przyrodniczych opierających swą metodologię na wyjaśnianiu.

W psychopatologii - pisze Jaspers - istnieje szereg sposobów obserwacji, szereg odręb-

nych dróg, z których każda jest ważna; uzupełniają się one bez przeszkadzania sobie nawzajem. Za jedno z podstawowych zadań uznał dokładne oddzielenie i rozróżnienie tych dróg, jak również pokazanie różnorodności metod badawczych na polu psychiatrii.

Uznając autonomię i równorzędność różnych metod badawczych Jaspers wymienił trzy główne: fenomenologiczną, psychologiczno-rozumiejącą oraz wyjaśniającą. Spośród nich szczególne znaczenie przypisywał metodzie rozumiejącej.

Autor *Allgemeine Psychopathologie* przyswoił sobie fenomenologiczną wiedzę o intencjonalności świadomości zastosował ją do badania wytworów psychiki pacjentów psychiatrycznych. Metoda fenomenologiczna znalazła zastosowanie w jego praktyce badawczej między innymi poprzez zachęcanie pacjentów do opisywania własnych przeżyć. Niemiecki psychiatra i późniejszy filozof tak oto uzasadnił tę metodę: "kto osobiście przeżył jakieś doświadczenie łatwiej znajdzie odpowiedni sposób, aby je przedstawić". W tym ograniczaniu wpływu na pacjenta i udzielaniu mu swobody w wyrażaniu swych przeżyć jest podobny do Freuda. Podobieństwo to uwidacznia się jeszcze bardziej, kiedy Jaspers daje do zrozumienia, że świadomość pacjenta zaburzonego psychicznie jest tak samo intencjonalna jak świadomość człowieka zdrowego. Oznacza to, że zachowanie człowieka chorego, jego komunikacja ze światem i innymi ludźmi, formy ekspresji mają sens, posiadają jakieś znaczenie i jakieś odniesienie. Chory zatem żyje w świecie sensu i znaczeń, nawet jeśli sens ten wydaje się niezrozumiały, absurdalny. Zarówno sen jak i zdarzenia należące do psychopatologii życia codziennego nie są pozbawione odniesienia podmiotowego, nie żyją własnym życiem, nie pojawiają się w oderwaniu od konkretnych osób i jakiegoś kontekstu sytuacyjnego. Wprost przeciwnie, wyrażają ukryte pragnienia, motywy, posiadają *arche* i *telos*, odsyłają zawsze do czegoś co się za nimi skrywa i zarazem dąży do ujawnienia. Sen, symptomy neurotyczne, zjawiska z zakresu

psychopatologii, a także ekspresja artystyczna domagają się interpretacji, objaśnienia (*Detung*), ponieważ posiadają jakiś sens, znaczenie (*Bedeutung*). Kiedy zajrzemy do dzieła *Strindberg und Van Gogh*, zauważymy, że Jaspers wykracza poza fenomenologiczny opis i posługuje się interpretacją. W *Patografii Van Gogha* czytamy:

"są dzieła, których korzenie wyrastają z całej struktury umysłu - rozpatrywane oddzielnie pozostają tylko pustymi sentencjami. Byłoby zupełnie inaczej, gdybyśmy nie mieli żadnych wiadomości o jego życiu, czasie powstawania poszczególnych prac, nie znali jego listów..." [14].

Nie uzurpując sobie prawa do profesjonalnej oceny wartości artystycznej spuścizny malarza podejmuje trud wnikliwej interpretacji twórczości autora *Słoneczników* w powiązaniu z jego biografią i nasilającą się chorobą.

Niewątpliwie Freud i Jaspers sytuują się w obrębie tej samej *Verstehende Psychologie* i obaj posługują się kategorią *Verstehen* w interpretowaniu badanych przez siebie zjawisk psychicznych, niemniej jednak trzeba powiedzieć, że przy tej zbieżności stanowisk w metodzie badawczej, istnieje pomiędzy nimi istotna różnica w pojmowaniu natury świadomości. Jaspers w zasadzie nie uznawał istnienia nieświadomości. Według niego to, co psychiczne jest świadome. Procesy nieświadome są albo procesami, które nie znalazły się w polu świadomości, ale mogą być uświadomione, albo są procesami natury somatycznej i nie są związane bezpośrednio ze świadomością.

Tym, co łączy obu lekarzy i myślicieli jest przede wszystkim koncentrowanie się na badaniu znaczenia wytworów psychiki i ich interpretowaniu w ścisłym związku z biografią człowieka chorego. Obaj zarówno w praktyce lekarskiej, jak i w badaniach teoretycznych uprawiali pewien rodzaj hermeneutyki na gruncie psychiatrii. Będąc lekarzami potrafili wyjść poza przyrodniczy punkt widzenia na życie psychiczne i pokazali, że oprócz determinizmu popędów sfera psychiki obejmuje

uniwersum symboli, których ukryty sens chwytny przez interpretację i rozumienie języka symboli i świata, do którego się odnozą.

Uprawianie hermeneutyki na gruncie psychiatrii wymaga w pewnym sensie przyjęcia założenia, iż psychika, treść wytworów psychicznych ma charakter językowy i społeczny. Hermeneutyka na użytek psychiatrii polegałaby na interpretacji języka chorób psychicznych, analizie symboliki symptomów chorobowych, rozumieniu złożonego procesu komunikacji między chorym i jego otoczeniem. Mogłaby ona również pokazywać jak kontekst społeczny wpływa na subiektywną rzeczywistość świadomości jednostkowej oraz jak ta świadomość jest społecznie tworzona. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kontekst społeczny pozostaje w ścisłym związku z etiologią niektórych chorób psychicznych jak i metodami ich leczenia. Według Petera Bergera [1]

"w społeczeństwie, w którym demonologia jest uznana społecznie, mnożyć się będą empiryczne przypadki opętania przez diabła. Społeczeństwo, w którym psychoanaliza została zinstytucjonalizowana jako "nauka", zarozi się od ludzi, którzy będą faktycznie demonstrować procesy, jakie im zostały teoretycznie przypisane."

Najlepszym tego przykładem są dzieje hysterii. E.Trillat w monografii poświęconej temu fenomenowi psychiatrycznemu [23] twierdzi, iż:

"niezależnie od jakiegokolwiek zasadności interpretacji społecznych, należy stwierdzić z całą pewnością, że objawy hysterii ustąpiły ze sceny medycznej w chwili, gdy ustało zainteresowanie lekarzy histerią. Jest to dowodem - nie bez ironii dodaje autor - wzajemnej fascynacji, której ofiarą padli lekarze i histericy, zarazem z niej korzystając."

Ten pouczający przykład zdaje się wskazywać, iż hermeneutyka w krytycznym wydaniu, obejmująca strukturą rozumienia zjawisko, jego kontekst, jak również osobę interpretatora może stanowić pożyteczną metodę w psychiatrii.

Na gruncie polskim najwybitniejszym przedstawicielem psychiatrii rozumiejącej był A. Kępiński. Zdaniem Jakubika [14] jego twórczość jest kontynuacją teoretycznej linii Diltheya - Jaspersa. W *Poznaniu chorego* [15] autor od samego początku zwraca uwagę na specyfikę metod badania psychiatrycznego oraz ich odmienność w porównaniu z metodami stosowanymi w innych dziedzinach medycyny. Zdaniem Kępińskiego swoistość poznania psychiatrycznego wiąże się z nieoznaczonością metody diagnostycznej i związanej z nią nieskończonością procesu diagnostycznego, holistycznym podejściem do chorego psychicznie oraz problemem obiektywności-subiektywności poznania. Złożoność procesu diagnozy i terapii pacjenta psychiatrycznego, swoistość postawy psychiatrycznej sprawiają, że lekarz psychiatra próbując zrozumieć cudzy stan psychiczny, zinterpretować "nienormalne" zachowania staje się hermeneutą.

*"W ten sposób lekarz i chory z cierpliwością archeologów z drobnych nieraz fragmentów, z zapomnianych reakcji uczuciowych, urazów, ambicji, marzeń, a nawet snów rekonstruują obraz człowieka w perspektywie przeszłości i przyszłości, pewną logikę życia..."*³

Należy tutaj zauważyć, że rozumienie nie polega jedynie - jak się często sądzi - na wczuwaniu się w cudze stany psychiczne. Jest to przede wszystkim umiejętność odpowiedniego zinterpretowania i powiązania w znaczącą całość ogromnej ilości na pozór mało znaczących szczegółów, związanych z wyglądem pacjenta, treścią przesyłanych przez niego werbalnych i niewerbalnych komunikatów, jego ekspresją. W cytowanym dziele Kępiński podkreśla, że kontakt psychiatryczny jest "spotkaniem twarzą w twarz", ale nie poprzestaje na tej nacechowanej głębokim humanizmem deklaracji. Z talentem i wrażliwością pisarza lub malarza-portrecyisty czyni ciekawe spostrzeżenia na temat sylwetki cho-

rego, twarzy, ręki, języka chorego, poddaje analizie treść jego wypowiedzi. Zwraca także uwagę na osobowościową i zawodową "inność" psychiatry, w którym dostrzega mniej lub bardziej udane połączenie przyrodnika i artysty.

Hermeneutyka jako teoria i sztuka interpretacji powstała na gruncie nauk humanistycznych, ale jej centralne kategorie: interpretacja, refleksja, rozumienie - odnoszą się również do psychiatrii. Moim zamierzeniem było zwrócenie uwagi, iż filozofia hermeneutyczna może być cennym uzupełnieniem warsztatu lekarza-psychiatry. Na zakończenie pozwolę sobie przytoczyć słowa V.E. Frankla:

"Oczywiście lekarzem można jakoś tam być także nie troszcząc się o filozofię. Wówczas jednak staje się aktualne to, co w podobnym kontekście miał na myśli Paul Dubois, że będziemy się wówczas różnić, my lekarze, od weterynarzy jedynie - klientelą." [16].

PIŚMIENNICTWO

- Berger P.L.: Tożsamość jako problem socjologii wiedzy. W: Problemy socjologii wiedzy. PWN, Warszawa 1985, s. 489.
- Bettelheim B.: Freud i dusza ludzka. PIW, Warszawa 1991.
- Capra F.: Punkt zwrotny. Nauka, społeczeństwo, kultura. PIW, Warszawa 1987.
- Dilthey W.: Wyobrażenia poetycka i obłęd. W: Pisma estetyczne. PWN, Warszawa 1982.
- Dilthey W.: Powstanie hermeneutyki. W: Pisma estetyczne. PWN, Warszawa 1982, s. 292-293.
- Frankl V.E.: Psychoterapia dla każdego. Instytut Wydawniczy "PAX", Warszawa 1978, s. 156.
- Freud Z.: Wstęp do psychoanalizy. Książka i Wiedza, Warszawa 1958.
- Freud Z.: Psychopatologia życia codziennego. Marzenia senne. PWN, Warszawa 1987.
- Freud S.: Die Traumdeutung. Frankfurt am Main 1991.
- Gadamer H.G. von, G.Boehm (Hsg.): Seminar: Die Hermeneutik und die Wissenschaften. Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1978.
- Jakubik A.: Dzieło. W: A.Jakubik, J.Masłowski: Antoni Kępiński - człowiek i dzieło. PZWL, Warszawa 1981, s. 356.
- Jankowski K.: Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej. PIW, Warszawa 1976.

3 [15], dla niejszych rozważań szczególnie znaczenie mają uwagi autora na temat interpretacji psychiatrycznej (s.35-41).

13. Jaspers K.: Allgemeine Psychopathologie. Ein Leitfaden für Studierende, Ärzte und Psychologen. Berlin 1913.
14. Jaspers K.: Patografia Van Gogha. W: "Pismo literacko-artystyczne" Nr 6. Kraków 1987.
15. Kępiński A.: Poznanie chorego. PZWL, Warszawa 1978, s. 49.
16. Krasnodębski Z.: Rozumienie ludzkiego zachowania. PIW, Warszawa 1986, s. 26.
17. La Mettrie J.O. de: Człowiek - maszyna. PWN, Warszawa 1953.
18. Lang H.: Sprache - das Medium analytischer Psychotherapie. In: Seminar: Die Hermeneutik und die Wissenschaften. Herausgegeben von H.G.Gadamer und G.Boehm. Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1978.
19. Meo O.: Convergenze ed interrelazioni tra filosofia e psichiatria agli inizi del XX secolo. In: Itinerari nelle follie. Percorsi, motivi, motivazioni nella fondazione della psichiatria contemporanea. A cura di Pietro R.Cavalleri. Liguori Editore, Napoli 1993.
20. Problemy socjologii wiedzy. PWN, Warszawa 1985.
21. Ricoeur P.: De l'interpretation. Essai sur Freud, Paris 1965, s. 15.
22. Rosińska Z.: Freud. Wiedza Powszechna, Warszawa 1993.
23. Trillat E.: Historia hysterii. Ossolineum, Wrocław 1993.
24. Wokół rozumienia. Studia i szkice z hermeneutyki. Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1993.
25. Wulff H.R., Pedersen S.A., Rosenberg R.: Filozofia medycyny. PWN, Warszawa 1993.

*Adres: Dr Stanisław Waszczak, Akademia Ekonomiczna, Zakład Polityki Społecznej
ul. 1 Maja 50, 40-226 Katowice*